**Gdy wypadł ząb - dlaczego należy go szybko odbudować?**

Dorosły człowiek ma 28 zębów stałych , nie licząc ósemek. Wiele osób myśli, że gdy straci jednego z nich, zwłaszcza tylnego trzonowca, nic złego się nie stanie, ponieważ zostaje jeszcze 27. Komfort przeżuwania i wymowy jest taki sam, czym więc się przejmować? Tymczasem jak mówi lek. stom. Karolina Cepińska – stomatolog z warszawskiej kliniki L’experta z punktu widzenia stomatologa wraz z utratą nawet jednego zęba stałego, zaburzony zostaje cały układ stomatognatyczny co ma swoje konsekwencje. Nawet jeśli pacjent akceptuje taki stan to powinien jak najszybciej odbudować utraconego zęba. Sama estetyka uśmiechu jest w tym przypadku najmniej istotna.

Nasze zęby stanową narząd żucia, który jest nam potrzebny do rozdrabniania pokarmu i pośrednio do tego, żeby nasz organizm był zdrowy. Ma to wpływ na właściwe odżywanie i trawienie oraz na stan jelit i żołądka. Jak mówi lek. stom. Karolina Cepińska – stomatolog z warszawskiej kliniki L’experta osoby pozbawione zębów często skazują się na papkowatą, miękką dietę i unikają twardych produktów, ponieważ sobie z nimi nie radzą. Posiadanie wszystkich zębów i co ważne właściwie ustawionych – z dobrym zgryzem i okluzją jest bardzo ważne dla naszego odżywania i zdrowia.

*- Dlatego też nie tylko trzeba odbudowywać utracone zęby, ale również warto decydować się na leczenie ortodontyczne! Nawet, gdy mamy wszystkie zęby, to jeżeli są one ustawione względem siebie nieprawidłowo, mogą nam gorzej służyć. Gdy zgryz jest poprawny zęby są odpowiednio zakotwiczone w dziąsłach i w kości oraz pod odpowiednimi kątami na siebie uderzają podczas przeżuwania pokarmów, wówczas siły żucia są równomiernie rozłożone i fizjologiczny kształt uzębienia jest najlepiej przez nas wykorzystywany. Występuje wtedy też mniejsze ryzyko pęknięć złamań i ukruszeń* – podkreśla stomatolog.

Natura nie bez powodu wymyśliła różne kształty zębów, a każdy ich rodzaj służy nam do nieco innych czynności. Dlatego więc, gdy utracimy trzonowiec, ale mamy jeszcze przedtrzonowce i zęby sieczne, to one nam go wcale w pełni nie zastąpią. Ludzie głównie tracą zęby trzonowe, czyli np. szóstki, które bywają zaniedbane już nawet w okresie dojrzewania, ponieważ one jako pierwsze wyrastają nam na stałe już ok. szóstego roku życia. A należy wiedzieć, że są to zęby, które odbierają na siebie największe siły żucia i które służą głównie do rozcierania pokarmu. Jeżeli pacjent utraci pojedynczy ząb trzonowy, to normalne jest, że od tej pory pokarm musi być rozdrobniony z tą samą siłą, ale mniejszą ilością zębów i innymi zębami, których kształt i struktura jest nieprzystosowana konkretnie to tej czynności.

W konsekwencji nie dość, że utraciliśmy ząb, to z czasem pojawiają się powikłania np. w postaci pękniętej czwórki, która miała zastąpić funkcję trzonowca.

Utrata pojedynczego zęba bez szybkiej jego odbudowy, w niedługiej przyszłości prowadzi do zaburzeń okluzji i niestety często utraty kolejnych zębów. - *Pojawia się objaw Godona - pacjenci wówczas twierdzą, że ząb przeciwstawny do luki po utraconym im rośnie. Ten ząb nie ma podparcia więc wydłuża się. Zęby przestają rosnąć w momencie, kiedy wchodzą w okluzję, czyli ząb górny spotyka się z dolnym, są w dobrym kontakcie i już nie muszą rosnąć. Jeżeli tracimy ząb to przeciwstawny traci podparcie, rozpoczyna proces wychodzenia z kości, co może się skończyć jego utratą. Taki ząb będzie parodontyczny i zaczyna się ruszać* – tłumaczy dentystka kliniki L’experta.

Poza tym zęby sąsiednie, które znajdują się przy luce po utraconym zębie, często również zaczynają się przesuwać i pochylać w kierunku tej wolnej przestrzeni. Ich przeciwstawne żeby też na tym tracą poprzez brak dobrego kontaktu okluzyjnego Całość układu stomatognatycznego zaczyna się sypać jak domino.

**Po czasie nie odbudujesz zęba tak prosto**

- *To są procesy, które dzieją się na przestrzeni miesięcy, a nawet lat, a i tak pacjenci często zgłaszają się z problemem za późno, gdy nie ma już łatwej możliwości odbudowy zęba, ponieważ inne poprzesuwały się w kierunku luki, a niektóre mocno chwieją. W takim przypadku konieczna jest praca nie tylko protetyka, ale i ortodonty, który pomoże odzyskać przestrzeń na odbudowę i przywróci odpowiednie ustawienie zębów. Gdy chcemy dodatkowo wstawić implant, po wielu latach może okazać, się, że kość jest w dużym zaniku i wówczas dochodzi konieczność wykonania dodatkowych zabiegów tj. np. jej podsypanie. Poza tym im starszy organizm, tym trudniejsze warunki jamy ustnej. Trzeba wiedzieć, że tkanki w tym miejscu ciała też się starzeją, dziąsła obniżają się, kości stają się słabsze i im później decydujemy się na leczenie prostetyczne tym generalnie gorzej* – mówi lek. stom. Karolina Cepińska.

Dlatego właśnie im wcześniej uzupełnimy brakujący ząb tym lepiej. Możliwych odbudów jest wiele. Pojedyncze zęby można odbudować w najbardziej zaawansowany sposób, czyli za pomocą implantów, ale także za pomocą mostów, czy nawet czasowych protez.

**Kiedy odbudować utracony ząb?**

Jak najszybciej to też nie zawsze znaczy od razu po usunięciu zęba. Np. do założenia mostu zębodół musi się wygoić. Poza tym jeśli występował stan zapalny, musi zostać on zaleczony.

Pacjent powinien najpierw przejść pełną rekonwalescencję, a jego kość i dziąsło po wyrwanym zębie muszą być w dobrym stanie. Jest to ważne, ponieważ jeśli most zostanie wykonany za szybko, może się okazać, że dziąsło zacznie się kurczyć pod taką pracą i będzie ona do wymiany, gdy pojawi się pod spodem luka.

Jeśli planujemy wykonanie implantu są sytuacje, kiedy możemy usunąć ząb i jednoczasowo wstawić implant. Zwykle jest to możliwe, gdy ząb był np. pęknięty, ale nie było w nim stanu zapalnego i kość jest zdrowa. Przy chorej tkance i występowaniu czynników zapalnych także należy odroczyć takie leczenie protetyczne. Wstawianie implantu wymaga bowiem nienagannej, zdrowej tkanki, inaczej może się on nie przyjąć. Finalnie wówczas należy odczekać ok 3-6 miesięcy.

Odbudowa utraconych zębów to inwestycja na przyszłość. Szybko wykonując taką pracę protetyczną zyskujemy świadomość, że odzyskujemy prawidłową okluzję, dzięki czemu tak naprawdę długoterminowo będą nam służyć wszystkie zęby.